

KS. MICHAŁ BURACZEWSKI

Wydział Filozofii

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ACHARDA ZE ŚW. WIKTORA *SERMO IX* IN SOLEMPNITATE SANCTI AUGUSTINI – PRZEKŁAD

Sermo IX in solempnitate sancti Augustini

1. Quoniam oportet me implere locum sapientis, oportet me insipientem fieri. Non quidem ut oportuit me preparavi, non ut decuit sermonem exhortationis mihi previdi vestre fraternitati convenientem atque sollempnitati tanti patris nostri Augustini congruentem. Cujus improvidentie causa est precipua curiositas et inquietudo spiritus mei qui, cum deberet intus quiescere domique residere et his que Dei sunt vacare, foris vagatur, mobilis et instabilis, huc ac illuc discurrens, et in momento et in ictu oculi super equos nativitatis ascensus per diversas regiones variasque provincias, nunc ad bella hec, nunc ad illa, ducitur nec receditur; et si aliquando post longos circuitus erroris intus ad se redeat, non tamen ea que intus sunt attendit et considerat, sed exteriora retractat, et si non in semetipsis, tamen in imaginibus suis. Dum igitur talibus intentus, sui oblitus, non

Kazanie IX na uroczystość świętego Augustyna¹

Ponieważ trzeba, żebym zajął miejsce mędrca, trzeba, żebym stał się głupi. Nawet nie przygotowałem się jak należało, nie przemyślałem słowa mojej zachęty jak przystało, aby było ono odpowiednie dla waszego bractwa oraz stosowne do tak wspaniałej uroczystości Ojca naszego Augustyna. Przyczyną tej nieopatrności są wyjątkowa ciekawość i niepokój mego ducha, który, gdy powinien spoczywać wewnątrz i przebywać w domu oraz poświęcić się sprawom Bożym, wałęsa się na zewnątrz, ruchliwy i niespokojny, włóczy się tu i ówdzie – i w chwili, w mgnieniu oka, jedzie na koniach narodzenia przez różne regiony i rozmaite obszary, już to na taką wojnę, już to na inną, prowadzony, a nie odprowadzony; a jeśli w końcu po długim, błędnym krążeniu wraca do siebie, do wewnątrz, to jednak nie zwraca się do tego,

¹ Przekład został dokonany na podstawie wydania krytycznego kazań. Achard de Saint-Victor, *Sermons inédits*, texte latin avec introductions, notes et tables par Jean Châtillon, Paris 1970, 101–107. Przekładu na język angielski dokonał H. Feiss, w: Achard of Saint Victor, *Works*, Kalamazoo 2001, 65–70.

attendit bellum quod intus et foris contra se geritur; sed miser, in bello securus, ab hoste nudus et inermis reperitur.

2. Caro quippe, que secundum legem et ordinem nature deberet spiritui servire, eidem nunc resistit, obviat et contradicit. Nunc per sensum, nunc per sensualitatem eum infestat et inquietat. Ipse etiam spiritus in se et a se est separatus et divisus. Voluntas namque a ratione recedit, eique in multis contradicit. Inde est quod non omne quod per rationem approbamus, statim per voluntatem eligimus. Nonnumquam etiam voluntas a voluntate disjungitur. Unde quandoque aliquid partim volumus et partim nolumus hoc bellum familiare et domesticum, ideoque magis periculosum. E regione et opposita parte, ipse mundus stat in acie contra spiritum meum cum exercitu prosperitatis et adversitatis. Per prospera eum enervat, et vigorem ejus debilitat, et in ventum superbie elevat; per adversa vero frangit eum et deprimit. Tertium bellum adhuc imminet, terribile et horribile, spirituum immundorum. Est enim nobis colluctatio, non solum adversus carnem et sanguinem, sed etiam adversus hujus mundi rectores, scilicet tenebrarum harum, contra spiritualia nequitię in celestibus. Quorum spirituum incursum valde timendi, cum ipsi invisibiles, et nequissimi, et omni fraude et dolo pleni. Nec pro parva re contra nos bella ineunt,

co jest wewnątrz ani tego nie rozważa, lecz powraca do spraw zewnętrznych, jeśli nie w ich rzeczywistej postaci, to przynajmniej w ich obrazach. Kiedy zatem jest skierowany do takich rzeczy, zapomniawszy o sobie, nie zwraca uwagi na wojnę, którą toczy przeciw sobie wewnątrz i na zewnątrz; lecz niešťęsnego, nieostrożnego w wojnie, bez zbroi i oręża odnajdują go wrogowie.

2. Ciało, które zgodnie z prawem i porządkiem natury powinno służyć duchowi, teraz oczywiście mu się opiera, sprzeciwia i przeszkadza. Dręczy go i niepokoi już to przez zmysły, już to przez zmysłowość. Sam także duch jest w sobie podzielony i oddzielony od siebie samego. Wola bowiem odstepuje od rozumu i sprzeciwia mu się w wielu sprawach. Dlatego właśnie nie od razu wybieramy wolą to, co uznajemy rozumem. Czasem nawet wola odłącza się od woli. Dlatego niekiedy częściowo chcemy, a częściowo nie chcemy tej wojny – domowej, a przez to bardziej niebezpiecznej. Z przeciwnej strony naprzeciwko mego ducha świat staje w szyku bojowym z wojskiem pomyślności i niepowodzenia. Przez pomyślność osłabia go i pozbawia sił oraz wynosi w porywie pychy; przez niepowodzenie łamie go i poniża. Jeszcze trzecia wojna czeka, straszna i okropna: wojna z duchami nieczystymi. Toczymy bowiem walkę nie tylko przeciw ciału i krwi, ale także przeciw rządcom tego świata, mianowicie tych ciemności, przeciw duchom zła w niebie². Natarcia tych duchów należy się bardzo bać, jako że są niewidzialne, najnikczemniejsze i pełne wszelkiego zła i bólu. Nie podejmują

² Por. Ef 6, 12.

sed pro eterna hereditate, non ut sibi eam adquirent, sed ut eam nobis auferant quod desiderant sue miserie habere consortes. Inter tot acies positus quasi securus, propriam salutem negligens, inermis et nudus inter medium hostium vagatur. Cujus tota intentio esse deberet ut omnia, gratia Dei adjutus, ad prime conditionis ordinem revocaret, ut sua membra que sunt super terram mortificaret et carnem cum vitiis et concupiscentiis crucifigeret, ut caro subjecta spiritui deserviret, et ut ipse mundus qui propter hominem factus est, secundum primam Dei institutionem homini cooperaretur in bonum, quo modo omnia tela ignea hostis nequissimi extingueret.

3. Proh nefas! Deus in suis legibus contempnitur, spiritus sub pedibus ancille sue conculcatur, fraudibus inimici seducitur et a vanitatibus mundi trahitur, foris ejicitur proculque ducitur. Partem enim sunt semper illi equi de quibus sermo est in Apocalipsi, videlicet rufus, niger et pallidus. Rufus equus portat spiritum meum ad quelibet bella, iras et contentiones, ceteraque his similia; niger vero portat eum ad crapulam et ebrietatem; pallidus vero portat eum ad ypocrisim et simulationem. Rufus portat eum per loca dura et aspera; niger per loca immunda et fetida; pallidus per loca ardua et excelsa. Rufus per loca malitie et perversitatis; niger per loca carnalis concupiscentie; pallidus per loca in-

też walki z nami dla błałego powodu, ale dla wiecznego dziedzictwa – nie żeby zdobyć je dla siebie, ale żeby nam je odebrać, ponieważ chcą mieć towarzyszy swojej niedoli. Duch, jakby bezpieczny, znajdując się pomiędzy tak wieloma szykami nieprzyjaciół, zaniedbuje własne zbawienie, bez zbroi i oręża waleśa się pośród wrogów. Tymczasem powinno być jego wyłącznym zamiarem, aby z pomocą łaski Bożej przywołał wszystko do porządku pierwotnego stworzenia, aby umartwiał swoje członki, które są na ziemi oraz ukrzyżował swoje ciało razem z wadami i pożądliwością, aby ciało w poddaniu gorliwie służyło duchowi, w końcu aby sam świat, który został stworzony ze względu na człowieka, zgodnie z pierwotnym ustanowieniem współpracował z człowiekiem dla dobra i w ten sposób zagasił wszystkie ogniste pociski najniebezpieczniejszego wroga.

O niegodziwości! Bóg w swoich prawach jest pogardzany, duch stopami swojego sługi jest deptany, uwodzony podstępami nieprzyjaciela i pociągany do marności światowych, wyrzucany na zewnątrz i wyprowadzany daleko. Są bowiem gotowe konie, o których mowa w Apokalipsie³, mianowicie czerwony, czarny i błydy. Czerwony koń niesie mojego ducha do wszelakich walk, gniewów oraz kłótni i tym podobnych; czarny zaś niesie go do opilstwa i odurzenia; błydy z kolei niesie go do hipokryzji i udawania. Czerwony niesie go przez miejsca dzikie i przykry; czarny przez miejsca nieczyste i cuchnące; błydy przez miejsca wysokie i wyniosłe. Czerwony przez miej-

³ Por. Ap 6, 2–8.

anis glorie. Super equum autem album vix aut numquam ascendit de quo scriptum est quia exivit ut vincens vincere. Qui enim hunc equum innocentie ascendunt vincunt nec vincuntur; qui vero reliquos tres ascendunt vincuntur nec vincunt. Si autem aliquando contingat super album ascendere, parum ibi immoratur, potius amans equos vanitatis qui eum lacerant et dilaniant, et in longinquam regionem, in regionem dissimilitudinis, in regionem Egyptiorum ducunt nec reducunt. Hi etenim equi Pharaoni et exercitui ejus deserviunt.

4. In regione, inquam, dissimilitudinis, in <qua> invenit se Augustinus longe esse a Deo. Tres regiones sunt dissimilitudinis: una nature, secunda culpe, tertia pene. Sunt et tres regiones similitudinis: prima nature, secunda justitie, tertia vite beate. Similis est quidem omnis creatura sue origini in eo, quod est, in eo quod aliqua specie clauditur, in eo quod bono universitatis aliquid utilitatis confert. Omne igitur quod est, ei a quo est simile est propter esse, propter pulchrum esse, propter bonum esse, sive propter essentiam, propter pulchritudinem, propter bonitatis utilitatem. Itaque omnis creatura in se habet imaginem et vestigium summe Trinitatis. Secundum esse enim emulatur Patrem, secundum pulchritudinem Filium, secundum utilitatem Spiritum sanctum. Est etiam in rationali creatura quedam imago predicta imagine multo generosior et excelsior. Preter enim illam generalem imaginem,

sca złośliwości i przewrotności; czarny przez miejsca cielesnej pożądlivosti; błąd przez miejsca próżnej chwały. Z trudem zaś lub wcale duch nie wsiada na konia białego, o którym napisano, że wyruszył, aby zwyciężać⁴. Ci bowiem, którzy wsiadają na konia niewinności, zwyciężają i nie są zwyciężani, ci jednak którzy wsiadają na pozostałe trzy – są zwyciężani i nie zwyciężają. Jeśli zaś czasem mógłby wsiąść na białego, duch zbyt krótko na nim zostaje, kochając bardziej konie marności, które go rozdierają i ćwiartują oraz prowadzą go w odległy region, region niepodobieństwa, region Egipcjan – i nie odprowadzają go. Te bowiem konie gorliwie służą Faraonowi i jego wojsku.

4. Augustyn odkrył, że jest daleko od Boga, w regionie, powiadam, niepodobieństwa. Są trzy regiony niepodobieństwa: pierwszy – natury, drugi – winy, trzeci – kary. Są też trzy regiony podobieństwa: pierwszy – natury, drugi – sprawiedliwości, trzeci – szczęśliwego życia. Każde przeciwieństwo stworzenie jest podobne do swojego Źródła w tym, że jest, że jest zawarte w jakiejś postaci, że przynosi jakiś pożytek dla dobra powszechnego. Wszystko bowiem to, co jest, jest podobne do Tego, przez którego jest, pod względem bycia, bycia pięknym, bycia dobrym czy też pod względem istoty, piękna, pożytku dobroci. I tak każde stworzenie ma w sobie obraz i ślad najwyższej Trójcy. Według bytu bowiem naśladuje Ojca, według piękna Syna, według pożyteczności Ducha Świętego. Jest także w stworzeniu rozumnym pewien obraz, o wiele szlachetniejszy i znakomitszy

⁴ Ap 6, 2.

que est in omnibus, rationalis creatura habet in se quamdam imaginem, in eo quod potest intelligere eum a quo est, et intellectum amare, et amatum potest apprehendere, vel ad executionem, vel ad fruitionem: ad executionem ut sit iusta, ad fruitionem ut sit beata. Inde est quod sola rationalis creatura dicitur esse facta ad similitudinem vel imaginem Dei, non quia nulla alia nullam imaginem Dei in se habeat, sed ideo quia hec habet tam egregiam, tam excellentem sui creatori imaginem, quam nulla natura alia se inferior continet. Hec similitudo naturalis est in singulis, regio vero in universis. Huic vero regioni similitudinis opposita est regio dissimilitudinis ejusdem generis, id est naturalis. Omne quippe quod est, multo dissimilius est ei a quo est, quam sit simile; nec aliquid, quantumcumque ei accedat per similitudinem, potest ei per omnia adequari.

5. Regio vero justitie consistit in usu, actu potentie intelligendi et diligendi et apprehendendi ad executionem. Que predicta regione naturali, que in sola potentia consistit, multo dignior et Deo similior. Non quod sit in pluribus, cum sit in paucioribus: major etenim numerus existentium quam justorum, sed quia preter potentiam talem, hec habet usum et actum ejusdem potentie. Similitudo justitie in singulis justis, regio vero in universis. Cui opposita est regio dissimilitudinis que est culpe, que multo longior est a Deo quam illa que est nature vel pene, cum omne quod

od tego, o którym wcześniej była mowa. Albowiem poza tym ogólnym obrazem, który jest we wszystkich, stworzenie rozumne ma w sobie pewien obraz w tym, że może rozumieć Tego, przez którego jest, rozumianego kochać i kochanego osiągnąć albo dla wypełnienia, albo dla napawania się – dla wypełnienia, aby była sprawiedliwa, dla napawania się, aby była szczęśliwa. Stąd mówi się, że tylko stworzenie rozumne jest na obraz i podobieństwo Boga – nie dlatego, że żadne inne nie ma w sobie żadnego obrazu Boga, ale dlatego że to rozumne ma w sobie obraz swego Stwórcy tak znakomity, tak wzniosły, że żadna inna, niższa natura go w sobie nie zawiera. To podobieństwo naturalne jest w bytach konkretnych, region zaś oznacza ich zbiór. Temuż zaś regionowi podobieństwa przeciwstawia się region niepodobieństwa tego samego rodzaju, to jest naturalny. Wszystko, co istnieje jest oczywiście bardziej niepodobne niż podobne do Tego, przez którego jest; także żadne stworzenie, o ile by nie przybliżało się do Niego przez podobieństwo, nie może Jemu we wszystkim dorównać.

Region zaś sprawiedliwości polega na używaniu, działaniu możności rozumienia, kochania i osiągnięcia dla wypełnienia. Jest godniejszy i bardziej podobny do Boga niż region naturalny, o którym była mowa wcześniej, a który polega na samej tylko możności. Nie [dlatego jest godniejszy, że] jest on w wielu, jako że jest w niewielu – większa jest bowiem liczba istniejących niż sprawiedliwych – lecz ten posiada poza możliwością używanie i działanie tejże możności. Podobieństwo sprawiedliwości w jest konkretnych sprawiedliwych, region zaś oznacza ich zbiór.

est, preter peccatum, aliquid similitudinis habet cum Deo. Pena etiam aliquid simile habet cum Deo, vel quia iusta est, vel saltem iusto iudicio Dei fit, vel ideo quia talis natura est a Deo, quod talis res tali rei non potest applicari quin patiatur, ut digitus igni. Hec est regio illa longinqua, in qua filius prodigus, luxuriose vivendo, cum meretricibus dissipaverat substantiam suam. In hac regione pascuntur porci, que est lutosa et fece plena. Hec est illa regio tenebrarum, in qua invenit se Augustinus cum in his tenebris lux orta est ei.

6. Regio beatitudinis, que consistit in plena ipsius veritatis plene intellecte et dilecte et apprehense jocundissima fruitione, predictis duabus multo major et dignior Deoque vicinior. Major, inquam, est hec quam illa, quamvis pauciores habitatores possideat; plures quippe iusti quam beati. Tamen si beatitudo posset haberi sine iustitia, illi qui jam beati sunt magis eligerent iusti esse quam beati, posito alterutro, quoniam per iustitiam voluntas Dei impletur in nobis, per beatitudinem voluntas nostra impletur in Deo. Sicut ergo voluntas Dei voluntati hominis preponenda est, sic, si beatitudo haberetur sine iustitia, magis eligendum esset iustum quam beatum. Et sicut dictum est de ceteris, similitudo beatitudinis est in singulis, regio in universis. Huic opposita est illa regio dissimilitudinis que dicitur pene.

Super has autem regiones similitudinis est regio summe et increate Trini-

Przeciwstawia się mu region niepodobieństwa, region winy, który jest o wiele dalej od Boga niż tamte regiony natury lub kary, jako że wszystko, co jest (oprócz grzechu), ma jakieś podobieństwo do Boga. Kara także ma coś podobnego do Boga albo dlatego że jest sprawiedliwa, albo przynajmniej że pochodzi ze słusznego wyroku Bożego, albo dlatego że z Boga jest taki porządek świata, że jedna rzecz nie może łączyć się z drugą rzeczą bez cierpienia, jak palec i ogień. To jest ten odległy region, w którym syn marnotrawny, żyjąc rozpustnie, roztrwonił swój majątek z nierządnicami. W tym regionie, błotnym i pełnym ekskrementów, pasą się świny. To jest ten region ciemności, w którym znalazł się Augustyn, gdy w jego ciemnościach zabłysło mu światło.

Region błogosławieństwa, który polega na pełnym i najprzyjemniejszym napawaniu się samą prawdą w pełni rozumianą, kochaną i osiągniętą, jest od tamtych dwóch o wiele większy, godniejszy i bliższy Bogu. Większy, powiadam, jest niż tamte, chociaż posiada mniej mieszkańców; więcej jest oczywiście sprawiedliwych niż szczęśliwych. Jednak jeśli można by mieć szczęśliwość bez sprawiedliwości, ci którzy już są szczęśliwi, bardziej woleliby być sprawiedliwi niż szczęśliwi, gdyby kazano im wybierać, albowiem przez sprawiedliwość wypełnia się wola Boga w nas, a przez szczęście wola nasza wypełnia się w Bogu. Jak więc należy przedkładać wolę Boga nad wolę człowieka, tak, jeśli można by mieć szczęśliwość bez sprawiedliwości, należałoby bardziej woleć bycie sprawiedliwym niż szczęśliwym. I jak zostało powiedziane o pozostałych, podobieństwo szczęśli-

tatis, ubi similitudo est ipsa equalitas, et equalitas ipsa unitas. Ad quam unitatem contemplandam nos perducatur divina majestas, trina et una. Amen.

wości jest w bytach konkretnych, region zaś oznacza ich zbiór. Przeciwstawia się mu ten region niepodobieństwa, który nazywa się regionem kary.

Zaś nad tymi regionami podobieństwa jest region najwyższej i niestworzonej Trójcy, gdzie podobieństwo jest samą równością, a równość samą jednością. Do tej kontemplowania jedności niech nas przywiedzie Boży majestat, troisty i jeden. Amen.

BIBLIOGRAFIA

Achard de Saint-Victor, *Sermons inédits, texte latin avec introductions, notes et tables par Jean Châtillon*, Paris 1970, 101–107.

English Translation – H. Feiss w: Achard of Saint Victor, *Works*, Kalamazoo 2001, 65-70.

ACHARD OF SAINT VICTOR'S *IX IN SOLEMPNITATE SANCTI AUGUSTINI* – TRANSLATION INTO POLISH

Summary

The article is the author's Polish translation of Achard of Saint Victor's sermon for the feast of saint Augustine.

Key words: Achard of Saint Victor, Victorines, translation

Nota o Autorze

Ksiądz **Michał BURACZEWSKI** – prezbiter diecezji świdnickiej, magister teologii (Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu), doktorant w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Kontakt e-mail: michal.buraczewski@gmail.com